**Zmiany w kodeksie pracy. Czy home office narazi pracowników na straty?**

* **7 kwietnia wejdzie w życie znowelizowany kodeks pracy, który ureguluje zasady pracy zdalnej – całkowitej i w modelu hybrydowym.**
* **Pracodawcy obowiązkowo zapewnią pracownikom niezbędne do pracy narzędzia, np. sprzęt elektroniczny.**
* **Dla wielu pracowników uszkodzenie powierzonego sprzętu będzie oznaczało straty finansowe – pracodawcy często przenoszą na nich odpowiedzialność za firmowe przedmioty.**
* **Można tego uniknąć, rozszerzając ubezpieczenie własnego domu lub mieszkania o OC za szkody wyrządzone w mieniu służbowym.**

Choć praca zdalna upowszechniła się w pandemii, to jej oficjalne, uregulowane kodeksem pracy zasady wejdą w życie dopiero 7 kwietnia 2023 r. Znowelizowane prawo m.in. zdefiniuje, czym jest tzw. home office oraz określi, kto i na jak długo może zażądać działania w takim trybie. Przepisy nałożą też na pracodawców obowiązek zapewnienia materiałów i sprzętu, niezbędnych do pracy z domu lub innego, konkretnie wskazanego miejsca. Odpowiedzialność za wspomniane urządzenia pozostanie jednak kwestią umowy pomiędzy pracownikiem a jego miejscem pracy.

- *Firmy „lubią” zabezpieczać się na wypadek zniszczenia sprzętu. Z jednej strony dlatego, że nie każde uszkodzenie jest objęte gwarancją producenta. Poza tym np. laptopy są często własnością firmy leasingowej, która wymaga od pracodawcy dużej dbałości o użytkowany sprzęt. Dlatego wielu z nich przenosi odpowiedzialność na pracowników, którzy dostają narzędzia do pracy, ale używając ich narażają się na konsekwencje finansowe, jeśli coś się ze sprzętem stanie. Kary potrafią być liczone w tysiącach złotych. Dlatego w pandemii na rynku ubezpieczeniowym zaczęły pojawiać się rozwiązania, które przydają się osobom pracującym na home office. Powierzony przez pracodawcę sprzęt można od niedawna objąć ochroną razem z domem lub mieszkaniem* – mówi Andrzej Paduszyński, dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Indywidualnych w Compensa TU Vienna Insurance Group.

**Jak działa OC dla osób na pracy zdalnej?**

W ramach dostępnego w ramach ubezpieczenia nieruchomości rozszerzenia OC ubezpieczyciel przejmuje od pracownika finansową odpowiedzialność za szkody wyrządzone w powierzonym mu mieniu służbowym. W razie potrzeby oferuje mu też wsparcie prawne. Ochrona działa na terenie Polski i dotyczy korzystania ze sprzętu elektronicznego, np. laptopa, monitora, drukarki, czytnika kodów, tableta czy smartfona, który – zgodnie z przepisami prawa pracy – pracownik ma obowiązek zwrócić lub z którego musi się rozliczyć.

- *W naszym ubezpieczeniu suma gwarancyjna, czyli maksymalna kwota, do której przejmujemy na siebie roszczenie poszkodowanego pracodawcy, to równowartość trzymiesięcznej pensji brutto pracownika.   
Z dotychczas zgłoszonych nam spraw wynika, że ta kwota w zupełności wystarcza, żeby pokryć wyrządzone firmie straty* – dodaje Andrzej Paduszyński z Compensy.

Tego typu ubezpieczenia zazwyczaj nie pokrywają szkód polegających na uszkodzeniu części, które szybko się zużywają lub wymagają regularnej wymiany (takich jak pendrive, toner lub bateria) oraz szkód   
w programach komputerowych i w danych na nośnikach.

**Co ze sprzętem samozatrudnionych?**

W trybie zdalnym pracują również samozatrudnieni, którzy korzystają w domu z własnego sprzętu firmowego. Mienie, które wchodzi w skład majątku przedsiębiorstwa i stanowi własność lub współwłasność ubezpieczonej osoby, także można objąć ochroną w ramach ubezpieczenia nieruchomości.

- *Trzeba tylko pamiętać, że ubezpieczenie mieszkania jest standardowo przeznaczone do ochrony przedmiotów wykorzystywanych nie w pracy, lecz w życiu codziennym – to np. meble czy sprzęt RTV/AGD. Dlatego ochrona wymaga rozszerzenia polisy o dodatkową klauzulę, to tzw. ubezpieczenie mienia firmowego* – zauważa Andrzej Paduszyński z Compensy.

Zakres ochrony obejmuje zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów i urządzeń wskutek ognia i innych zdarzeń losowych, a także ich utratę w związku z kradzieżą z włamaniem lub rabunkiem. W przypadku urządzeń elektronicznych, np. laptopa, telefonu komórkowego, czytnika e-booków czy tableta, ubezpieczenie działa także poza wskazanym w polisie miejscem zamieszkania. Do odszkodowania kwalifikują się szkody, do których doszło w Polsce, także wtedy, gdy skradzione przedmioty znajdowały się w samochodzie.

Źródło: Compensa TU SA Vienna Insurance Group